

BOGUSŁAW MUCHA

(Łódź)

**ROSYJSKI WERTER MICHAŁA SUSZKOWA  
(U ŹRÓDEŁ WERTERYZMU W LITERATURZE ROSYJSKIEJ)**

Kiedy 25-letni Johann Wolfgang Goethe ukończył pracę nad powieścią epistolarną *Cierpienia młodego Wertera*, nikt wówczas nie przypuszczał, łącznie z samym twórcą, że oto narodziło się w literaturze niemieckiej dzieło epokowe, będące jej największym osiągnięciem. Wydana w 1774 r. powieść od razu stała się bestsellerem czytelnictwem w całej Europie<sup>1</sup>. Rychło pojawiły się liczne przekłady tego arcydzieła na obce języki<sup>2</sup> oraz naśladownictwa: w literaturze niemieckiej (Johann Martin Miller – *Siegwart*), francuskiej (Étienne Sénancour – *Obermann*), włoskiej (Ugo Foscolo – *Ostatnie listy Jakuba Ortisa*) i rosyjskiej<sup>3</sup>.

*Cierpienia młodego Wertera* wpłynęły nie tylko na literaturę europejską, ale także na przemiany obyczajowe zachodzące w kulturze przełomu XVIII i XIX stulecia oraz na... modę. Młodzież literacką ogarnęła „gorączka werterowska”<sup>4</sup>. Noszono więc niebieskie fraki, żółte kamizelki oraz buty z brunatnymi cholewami. Młodzi marzyciele odbywali pielgrzymki do grobu Carla Wilhelma Jerusalema (pierwowzór literacki Wertera), roniąc strumienie łez nad nieszczęśliwym kochankiem. Nie skończyło się wszakże tylko na łzach. Ogromny potencjał uczuciowy, zrodzony przez obcowanie z *Cierpieniami*

<sup>1</sup> *Cierpienia młodego Wertera* były ulubioną lekturą Napoleona. Przyszły cesarz Francji czytał tę powieść siedem razy. W rozmowie z Goethem wyraził pogląd, że jego dzieło znacznie straciło poprzez wprowadzenie, jako powodu samobójstwa, nieszczęśliwej miłości oraz obrażonej godności osobistej. Goethe nie dał się podobno przekonać (K. Wojciechowski, *Werter w Polsce*, Lwów 1925, s. 4).

<sup>2</sup> Pierwsze rosyjskie tłumaczenie *Cierpień młodego Wertera* pióra Fiodora Gałcenkowa opublikowano już w 1781 r. (a nie w 1788 – jak podaje K. Wojciechowski na s. 18). Z przekładu tego (wznawianego jeszcze w 1794 i 1796 r.) najprawdopodobniej korzystał Suszkow.

<sup>3</sup> В. Сиповский, *Очерки по истории русского романа*, т. 1, вып. 2, С.-Петербург 1910, s. 512–618.

<sup>4</sup> M. Szyrocki, *Historia literatury niemieckiej*, Wrocław 1971, s. 163.

*młodego Wertera*, miał także zgoła nieoczekiwane następstwa. Spowodował istną falę samobójstw, czego najlepszym przykładem w Polsce był los Tymona Zaborowskiego<sup>5</sup>, a w Rosji – właśnie Michała Suszkowa (1775–1792).

Jednym ze skutków masowej lektury powieści Goethego było zjawisko werteryzmu. Tak przyjęto nazywać postawę bohatera literackiego, a zarazem wzór zachowań, na który składały się następujące cechy: ultrauczuciowość, negacja konwencji obyczajowych i norm moralnych, pesymizm, osamotnienie, poczucie bezcelowości życia, percepcja świata poprzez pryzmat marzeń i poezji, depresja, smutek, apatia, tzw. ból istnienia (*Weltschmerz*), wiodący nierazdo do aktu samobójczego<sup>6</sup>. Model taki nie występuje w dziełach artystycznych w czystej postaci, lecz przyjmuje różne odcienie czy warianty, uwzględniające narodową specyficzność literacko-obyczajową danego kraju<sup>7</sup>. Teza ta znajduje uzasadnienie właśnie w koncepcji „rosyjskiego Wertera” stworzonej przez Michała Suszkowa.

Zacznijmy jednak od samego autora, gdyż jest postacią prawie nieznaną w literaturze rosyjskiej<sup>8</sup>. Trudno się temu dziwić. Nie należał przecież do jej koryfeuszy. Żył krótko, napisał niewiele i gdyby nie utwór o rosyjskim Werterze, pozostałby chyba nieznanym<sup>9</sup>. Miał jednak wiele danych, aby stać się niezłym pisarzem. Urodził się bowiem w rodzinie szlacheckiej, której nieobce były kulturalne i literackie zainteresowania. Matka Suszkowa (*de domo* Chrapowicka) miała opinię zdolnej tłumaczki i poetki. Jej bracia – Aleksander i Michał – też parali się literaturą (Aleksander Chrapowicki był sekretarzem Katarzyny II oraz przyjacielem Dierżawina). Również i młodszy brat „rosyjskiego Wertera” – Mikołaj zostanie w przyszłości pisarzem.

Michał Suszkow należał do wykształconych Rosjan. Dzięki matce-poliglotce znał kilka języków, m. in. francuski, z którego przełożył wiele utworów. Pisał głównie wiersze niezbyt wysokiego lotu, wydane pośmiertnie przez brata Mikołaja w zbiorze *Pamięci brata* (1803). Znalazły się tu ody, elegie,

<sup>5</sup> Powodem przedwczesnej śmierci samobójczej prekursora romantyzmu Tymona Zaborowskiego (1799–1828) była nieszczęśliwa miłość oraz lektura *Cierpień młodego Wertera* (zob. M. Danilewiczowa, *Tymon Zaborowski. Życie i twórczość*, Warszawa 1933, s. 74).

<sup>6</sup> T. Kostkiewiczowa, *Werteryzm*, [w:] *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1976, s. 486.

<sup>7</sup> O „Werterze po polsku” traktuje studium socjologiczno-obyczajowe J. Kamionkovej, *Literatura a obyczaj*, [w:] *Problemy socjologii literatury*, red. J. Sławiński, Wrocław 1971, s. 272–278.

<sup>8</sup> Np. w monografii P. Orłowa poświęca mu się zaledwie trzy zdania (П. Орлов, *Русский сентиментализм*, Москва 1977, s. 261), a w obszernej syntezie literatury rosyjskiej XVIII w. nawet nie wymienia się jego nazwiska (D. Błagoj, *Historia literatury rosyjskiej XVIII wieku*, przeł. M. i W. Leśniewscy, Warszawa 1955).

<sup>9</sup> Informacje o Suszkowie podajemy na podstawie biogramu zamieszczonego w antologii *Русская сентиментальная повесть*, red. П. Орлов, Москва 1979, s. 325.

bajki, satyry, pieśni i szarady. Zalicza się go do szkoły Sumarokowa i Chieraskowa. Wiele utworów pozostawił w rękopisie.

W wieku siedemnastu lat Suszkow stworzył opowieść epistolarną *Rosyjski Werter*. W tym samym roku (1792) popełnił samobójstwo. Dopiero w kilka lat później (1801) opublikowano wymieniony utwór. Jego wydawca w słowie wstępnym poinformował czytelników o losie autora, zwracając ich uwagę na autobiograficzny charakter tej „półdokumentalnej opowieści”<sup>10</sup>.

Między napisaniem i ogłoszeniem *Rosyjskiego Wertera* minęło dziewięć lat. W okresie tym zainteresowanie pisarzy rosyjskich dziełem epistolarnym Goethego osiągnęło apogeum. Chyba żadna literatura (łącznie z niemiecką) nie mogła się poszczycić taką serią werteriad, powstałych w ostatniej dekadzie XVIII stulecia jak właśnie rosyjska. Wasilij Sipowski zadał sobie trud sporządzenia katalogu tytułów inspirowanych *Cierpieniami młodego Wertera*<sup>11</sup>. Lista taka rejestruje 14 utworów, nierzadko anonimowych, napisanych w latach 1791–1800. Gdyby zatem uwzględnić rok druku *Rosyjskiego Wertera* Suszkowa, okazałoby się, że opowieść ta zamyka XVIII-wieczny cykl werteriad. W rzeczywistości było inaczej. W tym wypadku istotny jest nie pierwodruk, ale zamysł i ukończenie pracy, przypadające na rok 1792. I dlatego właśnie opowieść Suszkowa otwiera historię rosyjskich naśladownictw *Cierpień młodego Wertera*, zapoczątkowując proces recepcji werteryzmu w Rosji. Ważne w związku z tym jest jeszcze jedno przypomnienie. Ani następcy Suszkowa nie mieli możliwości twórczego nawiązywania do jego opowieści epistolarniej, ani też on sam nie mógł szukać u nich pomysłów literackich.

O genezie *Rosyjskiego Wertera* pisał sam Suszkow we wstępie do swej opowieści. Powołuje się w nim na istniejący już w literaturze ojczyściej precedens: „Czytałem *Rosyjską Pamelę* i pomyślałem o rosyjskim Werterze”<sup>12</sup>. Przypomnijmy w tym miejscu, że niedługo przedtem (1789) Paweł Lwow stworzył powieść *Rosyjska Pamela, czyli dzieje Marii, cnotliwej wieśniaczki*.

<sup>10</sup> Swoj utwór opatrzył autor podtytułem *Полусправедливая повесть*, tj. oparta w połowie na prawdziwych zdarzeniach. Podobny podtytuł spotykamy w opowieści Aleksandra Izmajłowa *Бедная Маша (отчасти справедливая повесть)*.

<sup>11</sup> В. Сиповский, Влияние „Вертера” на русский роман XVIII века, „Журнал Министерства народного просвещения” 1906, № 1, s. 60. Sipowski nie uwzględnił tu *Rosyjskiego Wertera* Suszkowa, natomiast wymienił *Biedną Lizę* Karamzina jako utwór rzekomo inspirowany *Cierpieniami młodego Wertera*. Wbrew temu uczony stwierdził dalej, że „nastroje werteryzmu w całej ich głębi i sile były obce Karamzinowi” (s. 61). Istotnie, *Biedna Liza* nie wykazuje żadnych powiązań genetycznych z wymienioną powieścią Goethego. Potwierdza to najnowsza publikacja: K. Galon-Kurkowa, *O kontekście genetycznym „Biednej Lizy” Nikolaja Karamzina*, „Slavica Wratislaviensia” 1991, LVI, s. 3–23.

<sup>12</sup> М. Сушков, *Российский Вертер*, [w:] *Русская сентиментальная повесть*, s. 203. Wszystkie cytaty z opowieści Suszkowa podajemy wg tej edycji przez zaznaczenie stronic w nawiasach.

Jest to naśladownictwo głośnej powieści epistolarnej Samuela Richardsona *Pamela, czyli cnota nagrodzona* (1740). W przedmowie Lwow pisał:

Gorliwość moja i przywiązanie do ukochanej ojczyzny skłoniły mnie do napisania dziejów Marii, cnotliwej wieśniaczki, która tak była szlachetną w postępkach swoich, jak Pamela, być może dla przykładu opisana przez sławnego Richardsona. Dlatego nazwałem rosyjską Pamelą, że i u nas wśród gminu są serca tkliwe i dusze szlachetne...<sup>13</sup>

Również i Suszkow – wzorem Lwowa – uznał za konieczne uzasadnienie swego pomysłu literackiego. Podobnie jak jego wymieniony poprzednik wyraził przekonanie, że i w Rosji są młodzieńcy, którzy „myślą tak jak Werter”. Dla nich właśnie podjął się tego trudu pisarskiego w nadziei, iż znajdą się czytelnicy nie żałujący czasu na lekturę opowieści i być może „będą wdychać nad losem Wertera i Marii” (s. 204). Auror zakłada zatem identyfikację czytelników z bohaterami opisanego przez siebie dramatu namiętności. Takie zjawisko zaistniało zresztą na szeroką skalę w przypadku społeczno-obyczajowego rezonansu dzieła Goethego, z czego pisarz rosyjski z pewnością zdawał sobie sprawę, gdyż sam przecież pośrednio stanie się „ofiara” skutków lektury *Cierpień młodego Wertera* jako twórca rosyjskiej wersji tego bohatera oraz przyszyły samobójca.

Jeszcze dwa wątki, zawarte we wstępie, zasługują na uwagę badacza. Pierwszy łączy się z anonimowością tytułowej postaci. Nie posiada ona ani imienia, ani nazwiska, co interpretatorowi może stwarzać pewne kłopoty. (Dla uproszczenia będziemy go nazywać „rosyjskim Werterem”). Suszkow świadomie pozbawił go podstawowych danych personalnych. Jakby przewidując przyszłe zarzuty krytyków oświadczył, że interesuje go charakter bohatera, a nie jego biografia, zasługi przodków i koneksje rodzinne.

Swoją opowieść pisał Suszkow tylko trzy dni – informuje czytelników wstępu odautorskiego. To również jest pewnego rodzaju asekuracja przed zbyt surowymi ocenami publiczności literackiej. Nie można w tak krótkim czasie stworzyć arcydzieła – zdaje się sugerować pisarz rosyjski. Dlatego jego utwór zawiera wiele wad – twierdzi dalej – jest raczej brudnopisem, niecierpliwym zapisem cisnących się pod pióro gorączkowych myśli powstałych w przyływie wyobraźni. Stąd też uważa, że rosyjski Werter „jest niewątpliwie gorszy od oryginału” (s. 203). Ta ostatnia konstatacja, zresztą najzupełniej oczywista, prowokuje pytanie o analogie i różnice między obydwooma dziełami, co ułatwi precyzyjną charakterystykę werteryzmu w interpretacji Suszkowa.

Zacznijmy od spraw genologicznych, gdyż podobieństwo w tej sferze rzuca się w oczy czytelnikowi. Obydwa dzieła napisane są w formie listów do przyjaciół. Gatunek ten nie był wymysłem Suszkowa ani też Goethego.

<sup>13</sup> Cyt. za: D. Błagoj, *op. cit.*, s. 527.

W literaturze europejskiej miał już ugruntowaną tradycję, kultywowaną przez sztandarowych pisarzy XVIII-wiecznych (Richardson, Rousseau, de Laclos). Nieprzypadkowo Goethe wybrał taką właśnie formę podawczą. Któryś z krytyków powiedział kiedyś, że gdyby nie istniał gatunek epistolarny, twórca *Cierpień młodego Wertera* sam by go wymyślił na użytek swojej powieści.

Jest w tym z pewnością dużo racji, gdyż konwencja listów nie tylko nadaje autentyczność dziełu, ale jest ponadto chyba najlepszą metodą pozwalającą na obserwację i analizowanie procesów psychicznych bohatera. Dlatego Goethe „oddał” mu głos, a sam przypisał sobie rolę wydawcy powieści. Podobnie w ślad za nim uczynił twórca rosyjskiego Wertera.

Istnieje wszakże zasadnicza różnica w wykorzystaniu przez obydwu autorów możliwości artystycznych tkwiących w konwencji korespondencji. Listy Goethego zawierają pełny obraz dziejów bohatera, jego wzlotów i upadków, rozterek i udręk. Pod względem treści oraz formy są bardzo różnorodne. Obejmują okres od 4 maja 1771 r. do 20 grudnia tegoż roku, a więc od wiosny, gdy rodzi się miłość Wertera do Lotty, poprzez apogeum namiętności przypadające na gorące i burzliwe lato, mglistą jesień zwiastującą cierpienia młodzieńca, aż do mroźnej zimy przynoszącej tragiczne rozwiązanie dylematów uczuciowych bohatera.

Podobnie jest u Suszkowa. Pierwszy list rosyjskiego Wertera do przyjaciela opatrzony jest datą 6 lipca (roku nie podano), ostatni – 18 grudnia. Również i u niego, nie bez wpływów mistrza niemieckiego, pory roku są ściśle związane z gradacją uczuć bohatera do Marii. Miłość „wybucha” latem i poprzez posępną jesień, pełną zgryzot w życiu uczuciowym tytułowej postaci, prowadzi nieuchronnie do samobójczego finału w grudniową noc.

Goethe z wielkim mistrzostwem wprowadza czytelników w tajemnice sercowe Wertera oraz namiętności nurtujące jego duszę. Dał kliniczny niemal opis choroby nazwanej później werteryzmem. Listy do Wilhelma są bardzo obszerne i szczegółowe. Nie brak w nich wielu epizodów z życia mieszczan, chłopów i szlachty. Pisarz zarysował przekrój społeczeństwa niemieckiego początku lat siedemdziesiątych XVIII stulecia. Mimo to umiał narzucić sobie dyscyplinę artystyczną. Wszystkie wątki i dygresje zawsze podporządkowane są głównemu celowi – introspekcji bohatera. Autor wykorzystał przy tym inne formy podawcze. Źródłem wiedzy czytelnika są nie tylko listy do Wilhelma, ale także kilkakrotne relacje samego Goethego zatytułowane *Wydawca do czytelnika*. Stanowią one cenne uzupełnienie korespondencji, gdyż informują o sprawach nieznanych czytelnikom. Jest także list Lotty do Wertera oraz jego odpowiedź, a nawet długi fragment jednej z powieści Osjana (w istocie autorstwa Macphersona), którą bohater czyta swej ukochanej. Goethe wykazał zatem dużo inwencji twórczej, co miało niebagatelny wpływ na niezwyklej popularność jego powieści.

Natomiast Suszkow nie był tak oryginalny. Listy anonimowego młodzieńca są niezmiernie lapidarne, sprowadzające się niekiedy do kilkunastu zdań. Jest ich też o wiele mniej niż u Goethego. Sprawiają wrażenie streszczenia większej całości. Dlatego nie były one w stanie sprostać zadaniom, jakie postawił przed sobą pisarz rosyjski. Jego wersja opowieści o Werterze jest dalekim echem arcydzieła Goethego. Czterokrotnie wprowadzone przez Suszkowa wierszowane fragmenty stanowią jedyne urozmaicenie narracyjne jego utworu. Czytelnik nie ma pełnego obrazu rosyjskiego Wertera. Jest to postać nakreślona schematycznie i ogólnikowo, bez próby głębszego wniknięcia w psychikę i motywy postępowania bohatera. Chociaż sam utożsamia się z tytułową postacią powieści Goethego, pisząc, iż „posiadam wszystkie uczucia Wertera” (s. 204), to przecież autor nie zdołał przekonać o tym swoich czytelników. Może zresztą nie dążył do wiernej rekonstrukcji literackiego pierwowzoru. Inaczej nie byłoby rosyjskiego Wertera, a tylko kopia niemieckiego.

Mimo tych ograniczeń możemy dość dokładnie określić rodowód społeczny naszego bohatera. W przeciwieństwie do mieszczańskiej proweniencji niemieckiego Wertera (*Cierpienia młodego Wertera* są uważane za pierwszą powieść mieszczańską w literaturze niemieckiej), rosyjski Werter należał do zubożałej szlachty. Jego rodzice posiadali niewielki majątek z pańszczyźnianymi „duszami” i z trudem zapewniali sobie w miarę niezależną egzystencję; w liście XX wspomina o ich długach.

Rosyjskiego Wertera poznajemy w chwili przyjazdu do jego „szlacheckiego gniazda”. Suszkow miał okazję po raz pierwszy w literaturze rosyjskiej stworzyć opowieść w konwencji „tekstu ziemiańskiego” („усадебный текст”)<sup>14</sup>, ale jego listy zupełnie rozminęły się z takimi oczekiwaniami czytelnika. Sama lakoniczna relacja o przyjeździe na wieś niewiele ma chyba wspólnego z rzeczywistością. Narrator patrzy na mieszkańców swej wsi jak na egzotyczną społeczność. Witający go włościanie, starosta oraz oficjalista dworski ubrani są odświętnie, niczym postacie na płótnach Aleksiego Wenecjanowa. Młode kobiety wystroiły się jak na bal – w złotych koszulach (!) i eleganckich butach. Wszyscy przejęci są ważnością chwili, ale bohater wyczuwa fałsz skrywający się za tą fasadą. Już teraz wie, że nigdy nie przyzwyczai się do życia na wsi. Zachwyty nad jej urokami potrzebne są poetom – dowodzi rosyjski Werter, ceniący sobie samotność i odosobnienie. W liście do przyjaciela skarży się, iż jego muza zamilkła na wsi. Wyciąga z tego wnioski, że przyroda i życie na łonie natury nie wzbudziły w nim patriarchalno-idyllicznych wrażeń godnych pióra Gessnera, o którym wspomina w liście V.

<sup>14</sup> O „tekście ziemiańskim” pisał В. Шуккин w monografii *Мир дворянского гнезда. Теокультурологические исследования по русской классической литературе*, Kraków 1997, s. 159–209. Za najwcześniejszy utwór tego typu uznał autor mało znaną powieść Mikołaja Stankiewicza *Несколько мгновений из жизни графа Т* (1834).

Nazwisko tego niemiecko-szwajcarskiego pisarza nie pojawiło się tu przypadkowo. Salomon Gessner (1730–1788) zyskał wielki rozgłos (także i w Rosji) jako twórca pisanych prozą sielanek, nazywanych też idyllami, które znalazły wielu naśladowców. Jego twórczość zapoczątkowała tzw. gessneryzm, polegający na ukształtowaniu bohatera literackiego jako czulego i wrażliwego na piękno natury człowieka, wyposażonego w autentyczne cnoty moralne, nieskażone wielkomięską cywilizacją. Gessneryzm nawiązywał do poezji arkadyjskiej przedstawiającej wyidealizowaną krainę prostych i szczęśliwych pasterzy (Arkadię), będącą wyrazem tęsknoty za harmonią opartą na prawach natury.

*Rosyjski Werter* jest programowo antygessnerowski, czym różni się od swego niemieckiego prototypu, którego cechuje panteistyczne uwielbienie przyrody ukazanej w splocie z losami ludzkimi. A mimo to, jakby na przekór swej naturze, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom przyjaciela (też literata) posyła mu w liście V stworzoną przez siebie wierszowaną idyllę w duchu gessnerowskim.

Jest to sielanka pasterska napisana według wszelkich reguł rządzących tym gatunkiem. Mamy więc najpierw opis idyllicznego krajobrazu (zachodzące za lasem słońce, wieczorowa zorza, rzeczka u podnóża góry), a na tym tle – obrazek rodzajowy z tzw. kostiumem posterskim. Młody pastuch zatrzymuje stado owiec i podchodzi do rosnącego nad potokiem drzewa. Tam już czeka na niego pastuszka. Nieśmiały chłopiec podaje jej wiązankę kwiatów polnych i usiłuje wyznać miłość swej bogdance, ale przeszkadza mu w tym zakłopotanie i niepokój spowodowany ewentualną niekorzystną dla niego reakcją dziewczyny. Zgodnie z założeniami poezji arkadyjskiej pojawia się też motyw mitologiczny – bóg miłości Eros, którego ingerencja kończy się szczęśliwie dla zakochanej pary.

Mimo demonstracyjnej niechęci do takich sielankowych obrazów rosyjski Werter jakby mimowolnie ulega sile ich uroku. Charakterystyczny jest pod tym względem list VII, opisujący scenę spotkania w lesie młodej wieśniaczki. Bohater na chwilę przeniósł się w wyobraźni do arkadyjskiej szczęśliwości. Ale natychmiast przyszła refleksja: „Dlaczego nie jest ona Galateą?” (s. 209). Rozczarowany Werter widzi teraz w niej tylko kukłę, poruszającą się na skutek uruchomionej sprężyny.

Podobny epizod odnalazł Suszkow w *Cierpieniach młodego Wertera* (spotkanie bohatera z młodą służącą przy studni). Różne są jednak odczucia obydwu Werterów. Niemiecki jest życzliwie usposobiony do dziewczyny z ludu (oferuje jej pomoc przy niesieniu wiadra z wodą), natomiast rosyjski nie kryje rozczarowania.

Do konfliktu między literackim światem przedstawionym a rzeczywistością nawiązał rosyjski Werter w liście VI. Powiadamia w nim przyjaciela o wrażeniach z lektury Floriana (Jean Pierre Claris de Florian) – uznanego za

najlepszego reprezentanta francuskiej poezji dydaktycznej. Bohater Suszkowa był zauroczony tym pisarzem. Pod jego wpływem znowu zafascynował się światem pasterskich sielanek i usiłował go odnaleźć na wsi rosyjskiej. Ale i tym razem się rozczarował. „Nasi pasterze nie tylko nie wywołują współczucia, ale sami nie są zdolni do żadnych uczuć” (s. 208).

Bohater Suszkowa sam nie rozumie swojego postępowania, chociaż ciągle je analizuje. Nieprzypadkowo wydawca jego opowieści nazwał go „dziwnym młodym człowiekiem”, który z niepojętą „zimną krwią” opisuje „swoją własny charakter” (s. 203). Czuje się zagubiony i wyobcowany, samotny i znudzony życiem. Jediną rozrywkę znajduje w rozmowach z okolicznymi ziemianami, których czasem odwiedza. Ale nie spotyka wśród nich ludzi interesujących, odpowiadających jego potrzebom intelektualnym. Charakteryzując w ostrych słowach mentalność prowincjonalnych ziemian, ich ubóstwo umysłowe, brak ambicji i aspiracji, a jedynie dążność do wzbogacenia się kosztem ucisku chłopów pańszczyźnianych, nie może się znowu powstrzymać od analogii literackich. W jego przekonaniu ujrzał tutaj bohaterów komedii Denisa Fonwizina *Synalek szlachecki*.

W podobnym położeniu znalazł się niemiecki Werter. Jednakże w jego sytuacji w grę wchodzi konflikt społeczny, wynikający ze zderzenia się dwóch przeciwstawnych interesów warstw klasowych – mieszczaństwa, do którego należy bohater – oraz sfery uprzywilejowanej, arystokratycznej. W tym właśnie wielkoświatowym towarzystwie spotkał Wertera afront. Zmuszony został do opuszczenia utytułowanych gości, niezadowolonych z obecności parweniusza w hrabiowskim domu. Bunt bohatera znalazł swe ujście w dobrowolnej dymisji, kładącej kres jego karierze dworskiej.

Konflikt ten miał głębsze podłoże społeczno-polityczne. Wszak *Cierpienia młodego Wertera* powstały w okresie „burzy i naporu”, której program literacki wyrósł z buntu młodych marzycieli mieszczańskich przeciwko tyranii społecznej, niesprawiedliwości i przestarzałym formom ustrojowym. Pisarze dążyli nie tylko do odrodzenia języka, literatury oraz kultury narodowej, ale także występowali przeciw rozbiciu Niemiec na 300 państweczek, pragnąc zmiany stosunków politycznych. Wyrazicielem tych tęsknot i aspiracji był bohater tamtych czasów – Werter. Interpretowanie jego dramatu tylko w kategoriach zawiedzionej miłości – jak się to najczęściej czyni – byłoby dużym uproszczeniem. Werter był produktem i ofiarą swojej burzliwej epoki.

Natomiast Suszkow i jego bohater nie musieli rozwiązywać takich problemów. Opowieść o Werterze powstała w schyłkowym okresie rządów Katarzyny II, gdy scentralizowana Rosja była potężnym państwem z zagwarantowanymi przywilejami dla szlachty. Bohater Suszkowa – jak pamiętamy – też należał do warstwy ziemiańskiej, a nie mieszczańskiej, która przecież nie odgrywała w kraju „uczennicy Woltera” takiej roli jak w Niemczech. Nie musiał więc wchodzić w konflikt ze stanem społecznym, do



którego należał. Chociaż nie oszczędził szlachcie krytycznych ocen za eksploatację chłopów, to przecież ani przez moment nie zwątpił w celowość i niezbędność systemu pańszczyźnianego w Rosji.

Przełom w życiu obydwu Werterów nastąpił z chwilą poznania kobiet, które w równym stopniu stały się przyczyną ich szczęścia i miłosnych udręek. Suszkow nie powiela schematu „trójkąta małżeńskiego” znanego mu z powieści Goethego. Lotta jest właściwie tylko obiektem uczucia ze strony Wertera. Jej stosunek do niego nacechowany jest życzliwością, zrozumieniem i serdecznością, ale to wszystko, na co może on liczyć. Lotta kocha Alberta, najpierw narzeczonego, a potem swego męża i do końca pozostaje mu wierną. Werter to rozumie i nie walczy o ukochaną, gdyż nie chce burzyć szczęścia małżonków.

Inaczej skonstruował intrygę miłosną pisarz rosyjski. Jego bohater poznał przypadkowo córkę sąsiadów – Marię i od razu uznał ją za idealny obiekt swych uczuć. Jest przekonany, że los stworzył ich dla siebie. Znalazł się w korzystniejszej sytuacji niż niemiecki Werter, gdyż Maria była stanu wolnego i pokochała go. Dopiero teraz zrozumiał, iż nie wieś stanowiła przyczynę jego apatii, lecz brak kochanki. Mogłoby się wydawać, że odtąd szczęście na zawsze zagości w jego sercu.

Ale bohater Suszkowa żyje nie tylko uczuciem, lecz i rozsądkiem. Jest typowym dla epoki końca XVIII w. reprezentantem łączącym te dwie wzajemnie się wykluczające kategorie; pisał o nich Karamzin w noweli *Uczuciowy i oziębły*. Miłość do Marii nie zagłuszyła w nim trzeźwej oceny rzeczywistości. Po odjeździe kochanki przyszła refleksja. Jest biednym młodzieńcem i nie powinien skazywać dziewczyny, też ubogiej szlachcianki, na perspektywę przeciętnej vegetacji. Dlatego wstępuje do wojska. Przyczyny tego nagłego zerwania nie są jasne: albo chciał zrobić karierę (w liście XVII wspomina o czekającym go awansie) i polepszyć swoją kondycję finansową, albo też chciał po prostu zapomnieć o swej miłości. Tego zapomnienia szuka też w grze hazardowej (znowu można podejrzewać go o chęć szybkiego wzbogacenia się). Ale zamiast wielkiej wygranej i ślubu z Marią – udział w pojedynku i dymisja.

Na tym wszakże nie zakończyły się udręki rosyjskiego Wertera. Znowu spotkał Marię, tym razem jako żonę starego i bogatego ziemianina. I wtedy bohater Suszkowa, nie widząc innego wyjścia, wybrał rozwiązanie swego niemieckiego poprzednika, o czym poinformował przyjaciela w liście pożegnalnym. Obydwaj Werterzy tuż przed śmiercią pogrążają się w lekturze dzieł literackich, wybierając teksty najbardziej korespondujące z ich nastrojami i odczuciami: niemiecki Werter czytał tragedię Gottholda Lessinga *Emilia Galotti* (epizod samobójstwa tytułowej bohaterki) – rosyjski zaś wybrał tragedię Josepha Addisona *Katon*. Książka ta chyba nieprzypadkowo była otwarta na scenie przedśmiertnego monologu tego rzymskiego polityka

(Katona Młodszeo), który po zwycięstwie Cezara w wojnie domowej popełnił samobójstwo (był zaangażowany po stronie Pompejusza).

Badacz-komparatysta, analizujący obydwie dzieła – *Cierpienia młodego Wertera* i *Rosyjskiego Wertera*, nie może pominąć jeszcze jednej cechy wspólnej dla obydwu utworów epistolarnych – ich podtekstu autobiograficznego. W przypadku niemieckiej powieści nietrudno ustalić paralełę między rzeczywistymi i fikcyjnymi postaciami<sup>15</sup>. Werter to Goethe i Carl Jarusalem, Lotta to Charlotta Buff, Albert – Johann Kestner, panna von B. – Maksymiliana Brentano itd. Jako ciekawostkę należy odnotować fakt, że zakochany w pannie Buff Goethe też myślał o samobójstwie, ale na szczęście dla literatury (nie tylko niemieckiej) nie uczynił tego.

O wiele więcej kłopotów powstaje przy próbie znalezienia takich relacji w opowieści Suszkowa. Zbyt mało mamy wiadomości o samym pisarzu, jego znajomościach, życiu uczuciowym, środowisku, genezie powstania *Rosyjskiego Wertera* i wielu jeszcze innych sprawach mogących mieć wpływ na rozwiązanie kwestii prototypów literackich tej opowieści.

Jedno wszakże wydaje się pewne: Suszkow utożsamiał się ze swoim bohaterem, któremu użył wiele własnych cech. We wstępie do opowieści napisał, iż tytułowa postać jest mu bliska pod względem charakterologicznym. Wymienił nawet kilkadziesiąt wspólnych cech: młodość, temperament, uczuciowość oraz skłonność do filozofowania. Dodajmy jeszcze, iż obydwaj są poetami. Na tożsamość rosyjskiego autora z opisanym przez niego Werterem zwrócił uwagę Mikołaj Suszkow. We wstępie do utworu brata zauważył, że zmarł on „dokładnie w ten sposób, jak opisał koniec rzekomego Wertera” (s. 203). Wydaje się zatem, że poeta przypisał swemu bohaterowi scenariusz własnej śmierci, identyfikując się z nim.

Mimo to tylko jeden z nich kochał jak niemiecki Werter. Mamy tu na myśli rosyjskiego bohatera literackiego. Rzeczywisty Werter-Suszkow nie przeżył historii miłosnej przypisanej wymyślonej przez niego postaci. W każdym razie nic o tym nie wspomina w przedśmiertnym liście do rodziny. Do pewnego stopnia zaskakuje fakt, że treść owego listu jest prawie taka sama jak testamentu napisanego przez rosyjskiego Wertera tuż przed aktem samobójczym. Jego miłość do Marii nie ma zatem podtekstu autobiograficznego (jak u Goethego), ale musiała być wymyślona, gdyż tego wymagał niemiecki pierwowzór literacki. Inaczej nie byłoby *Rosyjskiego Wertera*.

Wiktor Żyrmunski ocenił ten utwór jako dokument kulturowo-obyczajowy oraz „swoisty pomnik rosyjskiego obyczajowego werteryzmu”<sup>16</sup>. Szkoda, że

<sup>15</sup> Zob. J. W. Goethe, *Cierpienia młodego Wertera*, przeł. L. Staff, oprac. O. Dobijanka-Witczakowa, Wrocław 1975, s. XXXVIII–XXXIX (Wstęp).

<sup>16</sup> В. Жырмунский, *Гете в русской литературе*, Ленинград 1981, s. 53.

uczony nie rozwinął tego tematu, a przynajmniej nie wzbogacił go o istotne zjawisko, bez którego trudno do końca zrozumieć mentalność i postępowanie bohatera Suszkowa, a także pełną motywację jego desperackiego czynu. Mamy tu na myśli wolterianizm, który wywarł wielki wpływ na XVIII-wieczną Europę, stawiając sobie za cel walkę z niesprawiedliwością, nietolerancją i fanatyzmem. Postawa taka polegała na zaangażowaniu się w spory polityczno-ideowe, na filozoficznym sceptycyzmie i wolnomyślicielstwie, na opozycyjnym stosunku do władz kościelnych i państwowych, nieuznawaniu autorytetów i ironicznym stosunku do świata. Zespół takich idei był charakterystyczny dla części społeczeństwa rosyjskiego, a także dla literatury przełomu XVIII i XIX w.<sup>17</sup> Przykład Aleksandra Puszkina byłby tu bardzo pouczający.

Wolterianizm pozostał najzupełniej obcy niemieckiemu Werterowi oraz jego twórcy. Natomiast wywarł pewien wpływ na poglądy młodocianego Suszkowa i rosyjskiego Wertera. W jednym z listów do przyjaciela opisał on rozmowę „intelektualną” w gronie miejscowych ziemian, którzy „prze czytali niechęcący” *Zadiga* i nie mieli pojęcia, iż autorem tej powiastki był Wolter. Gdy się o tym dowiedzieli, postanowili „wyznaczyć sobie pokutę” (s. 206). Wymieniony utwór (pełny tytuł – *Zadig albo Przeznaczenie*) jest najbardziej znaną, obok *Kandyda*, powiastką filozoficzną „mędrca z Ferney”. Jej zasadnicza idea, iż „nieszczęścia i klęski są czymś koniecznym na drodze rozwoju cywilizacji, która ma je właśnie przezwyciężyć”<sup>18</sup>, mogła odpowiadać przekonaniom rosyjskiego Wertera i stanowić filozoficzne uzasadnienie jego niepowodzeń życiowych.

Wydaje się jednak, że najbardziej pociągały go antyklerykalne i anty-religijne przekonania Woltera, którego określa się zwykle jako deistę. Pogląd taki zakłada istnienia Boga, ale nie uznaje jego oddziaływania na bieg wydarzeń na świecie. Bohater Suszkowa wierzy w Stwórcę (pisze o tym w liście VI i XXXIII), ale do duchowieństwa ma wolteriański stosunek. Nie życzył sobie religijnego pogrzebu, za co popi – jak pisze wydawca opowieści – rzucili na niego klątwę. Tenże wydawca wspomina o wielu filozoficznych utworach rosyjskiego Wertera, które „nigdy nie były i nie mogły być wydrukowane” (s. 222). To także wspólny rys biograficzny. Po śmierci Suszkowa znaleziono wiele tekstów o treści filozoficznej. Widocznie

<sup>17</sup> Zob. М. Алексеев, *Волтер и русская культура XVIII в.*, [w:] *Вольтер. Статьи и материалы*, Ленинград 1947, s. 43–56; М. Нечкина, *Вольтер и русское общество*, [w:] *Вольтер. Статьи и материалы*, ред. В. Вагин, Москва 1948, s. 57–94; В. Люблинский, *Петербургские друзья и недруги Вольтера*, [w:] *Русско-европейские литературные связи*, ред. Й. Левин, Москва 1966, s. 96–104; П. Заборов, *Русская литература и Вольтер. XVIII–первая треть XIX века*, Москва 1978.

<sup>18</sup> J. Adamski, *Historia literatury francuskiej*, Wrocław 1966, s. 176.

młody wolnomyśliciel zawarł w nich zbyt ostre sądy wolteriańskie, gdyż „z powodów cenzuralnych” pozostały w formie rękopisu<sup>19</sup>.

Na temat samobójstwa Suszkowa pisał Mikołaj Bantysz-Kamiński do księcia Aleksandra Kurakina ósmego września 1792 r.:

Cóż dzieje się we Francji? Czy może wykształcenie doprowadzić człowieka do takiej ciemnoty i błędów! [...] Skoro mówię o cudzoziemcach, powiem też słowo o naszym potworze Suszkowie. Niech Pan przeczyta jego list: ileż w nim złorzeczeń przeciwko Bogu! Ileż pychy i próżności! Taki jest los większości naszych zuchów o gorących głowach, którzy gardzą prawami i swoją wiarą<sup>20</sup>.

W opinii konserwatywnej szlachty rosyjskiej, przywiązanej do tronu i ołtarza, przypadek Suszkowa świadczył o wpływie „zarazy” rewolucyjnej na młodzież. Pamiętajmy, że Suszkow zmarł w szczytowym okresie rozpowszechniania się „ducha wolteriańskiego” wśród społeczeństwa rosyjskiego. Sekretarz Katarzyny II, Grzegorz Tieplów, pisał, że nawet prości ludzie „nie wstydzi się mieć takich samych poglądów jak Wolter”<sup>21</sup>.

Ale nie tylko on mógł wywrzeć wpływ na Wertera-Suszkowa. Jego listy świadczą o poszukiwaniu filozoficznego usprawiedliwienia czynu samobójczego. Pod tym względem pouczający jest wiersz załączony do listu XXXIII. To skrajnie pesymistyczny utwór-jeremiada, przepojony skargami na bezlitosne życie i zwątpieniem w sens doczesnej egzystencji. Taki też jest wniosek końcowy: człowiek urodził się po to, aby cierpieć i umrzeć, a śmierć jest dla niego wyzwoleniem, wstępem do wolności. Autor zapewnia Boga, że nie chce go obrazić swym przedwczesnym zejściem z tego świata, ale musi to uczynić. W tym samym liście, ale już w części prozatorskiej, przywołuje w poszukiwaniu argumentacji postawę Katona Młodszego, który „dobrowolnie odszedł do wieczności” (s. 219), wbrew perswazjom swych przyjaciół. Wydaje się, że Suszkow mógł się zasugerować także motywem filozoficznej apologii samobójstwa wprowadzonym przez Aleksandra Radiszczewa w *Podróży z Petersburga do Moskwy* (1790). W rozdziale *Kriestcy* ziemianin-ojciec mówi do synów:

Jeśli nienawistny los wyczerpie przeciwko tobie wszystkie strzały, jeśli dla cnoty twojej nie stanie schronienia na ziemi, jeśli doprowadzony do ostateczności nie znajdziesz osłony

<sup>19</sup> Wspomina o tym В. Жырмунский (s. 55) powołując się na „Русский биографический словарь” (1912).

<sup>20</sup> „Русский архив” 1876, кн. 3, s. 274. Redakcja zamieściła komentarz wyjaśniający dla czytelników: „Suszkow zastrzelił się, napisawszy wcześniej list do rodziny, w którym podał przyczyny swojego samobójstwa” (s. 274).

<sup>21</sup> М. Странг, *Русское общество и французская революция 1789–1794 годов*, Москва 1956, s. 42. Ziemianin Andrzej Bołotow skarżył się, że nauki Woltera „zapaściły głębokie korzenie i zawróciły w głowie nie tylko młodym, chwiejnym i takim, którzy mają wiatr w głowach zamiast mózgu, ale również ludziom najstateczniejszym i sędziwego wieku” (cyt. za: W. A. Serczyk, *Kultura rosyjska XVIII wieku*, Wrocław 1984, s. 245).

przed uciskiem – przypomnij sobie wówczas, żeś człowiekiem, wspomnij o wielkości swojej, pochwyć wieniec szczęśliwości, który usiłują ci odjąć. Umrzyj. Pozostawiam wam w dziedzictwie słowa umierającego Katona<sup>22</sup>.

Jak się zatem okazuje, można znaleźć wiele różnic między obydwoma Werterami. Mylił się Żyrmunski, gdy potraktował *Rosyjskiego Wertera* jako kopię *Cierpień młodego Wertera* (s. 53). Obydwa utwory powstały przecież w odmiennych warunkach społeczno-politycznych i kulturowych, więc i ich bohaterowie nie mogą się ze sobą identyfikować. Łączy ich wybujała uczuciowość, marzycielstwo, samotność, pesymizm i poczucie bezcelowości życia oraz bunt przeciw normom społeczno-obyczajowym. Ale i różnice są istotne. Dominantą charakterologiczną niemieckiego Wertera jest sakralizacja uczucia. Natomiast u bohatera Suszkowa, który ambiwalentnie postrzega rzeczywistość, miłość łączy się z rozsądkiem, obojętność wobec piękna przyrody z jej poetycką idealizacją (wierszowana sielanka w stylu Gessnera), sentymentalizm z racjonalizmem, wiara w Boga z wrogością wobec duchowieństwa, współczucie dla chłopstwa z pogardą za jego ciemnotę i prymitywizm. Obydwu Werterów różnią też zainteresowania literackie. Ulubioną lekturą bohatera Goethego są dzieła Homera, Osjana (a właściwie Macphersona) i Lessinga. Natomiast Suszkow wymienia Richardsona, Fonwizina, Gessnera, Floriana, Woltera i Addisona oraz epizodycznie filozofa greckiego Zenona (nie wiadomo którego: czy z Kition, czy z Elei). Dominują zatem nazwiska o rodowodzie sentymentalno-oświeceniowym. Krąg takich lektur zdradza duże odczytanie Suszkowa, więcej nawet – jego fascynację zaproponowaną przez nich problematyką oraz treściami filozoficznymi. Charakterystyczną cechą rosyjskiego Wertera (i zarazem autora opowieści) jest tendencja do modelowania swej biografii na podstawie wzorców literackich. Pisarz prowadzi jak gdyby z czytelnikiem subtelną grę. Poprzez wskazanie na postaci literackie zmusza go do snucia refleksji, do poszukiwania analogii między biografią twórcy *Rosyjskiego Wertera* i przywoływanymi przez niego bohaterami. Oczywiście palma pierwszeństwa należy się Goethemu. Bez *Cierpień młodego Wertera* nie byłoby jego rosyjskiego odpowiednika stworzonego przez Suszkowa.

W ślad za nim pojawiły się kolejne opowieści „werterowskie” w literaturze rosyjskiej. Powstało ich kilkanaście tylko w ostatniej dekadzie wieku XVIII. Świadczyły one dobitnie o tym, że zjawisko werteryzmu nie było czymś efemerycznym, lecz utrwaliło się głębiej w świadomości ówczesnej generacji pisarskiej. Dlatego należałoby bliżej zbadać kwestię werteryzmu w Rosji, gdyż stanowi on mało znany rozdział w dziejach sentymentalizmu w literaturze rosyjskiej.

<sup>22</sup> A. Radiszczew, *Podróż z Petersburga do Moskwy*, przeł. S. Pollak, oprac. W. Jakubowski, Wrocław 1954, s. 123–124. O filozoficznym usprawiedliwieniu samobójstwa pisze też Radiszczew w *Życie Fiodora Wasiljewicza Uszakowa* (1789). Warto może przypomnieć, że autor tych utworów też popełnił samobójstwo.

Богуслав Муха

**РОССИЙСКИЙ ВЕРТЕР МИХАИЛА СУШКОВА  
(У ИСТОКОВ ВЕРТЕРИЗМА В РУССКОЙ ЛИТЕРАТУРЕ)**

Эпистолярный роман Гете *Страдания молодого Вертера* приобрел значительную популярность в русской литературе последнего десятилетия восемнадцатого века. Многочисленные подражания этому шедевру открывает *Русский Вертер* Михаила Сушкова, автобиографическая повесть, написанная в 1792 году и опубликованная в 1801 году, через несколько лет после самоубийства семнадцатилетнего автора.

В настоящей статье дается сравнительный анализ романа Гете и повести Сушкова. Она не является рабским подражанием немецкому подлиннику. При некотором их сходстве они имеют свои отличительные черты. Русский Вертер живет не только чувствами, но и разумом. Он сочетает поверхностный сентиментализм с вольтерьянизмом, что представляется общей характерной особенностью русской дворянской культуры конца восемнадцатого столетия. Поэтому *Русский Вертер* является ее своеобразным литературным памятником.